

Policjantowi nie wolno popierać protestujących?

27 kwietnia 2024

Policja kanadyjskiej prowincji Ontario (OPP) twierdzi, że prowadzi dochodzenie w sprawie interakcji między umundurowanym funkcjonariuszem a protestującymi przeciwko rządowi Trudeau po tym, jak w mediach społecznościowych pojawiło się wideo, na którym widać funkcjonariusza OPP, który swobodnie wyraża swoje wsparcie dla protestujących. „Popieram was, ale proszę bez wulgaryzmów” – powiedział funkcjonariusz Stephenson.

Podczas protestu przeciwko rządowi Trudeau, który miał miejsce w czwartek podczas ogłoszenia przez premiera produkcji nowego pojazdu elektrycznego w fabryce Hondy w Alliston w Ontario, można usłyszeć funkcjonariusza, gdy mówi: „W OPP zatrudnionych jest 6000 osób. Jestem prawie pewien, że na Trudeau nie głosowało 6000”.

Interakcja zwróciła w piątek uwagę przełożonych policjanta z OPP. „Film wzbudził zastrzeżenia co do profesjonalizmu i przedstawianiem opinii niezgodnych z wartościami OPP” – poinformował sierżant Rob Simpson. Funkcjonariusz wydawał się komentować i zgadzać z krytyką wyrażaną pod adresem systemu sądownictwa karnego. OPP oświadczyła, że „analizuje sprawę i traktuje ją poważnie.

Premier Trudeau odniósł się do protestu, mówiąc: „W demokracji wolność niezgadzenia się z rządem jest czymś, co w Kanadzie może mieć miejsce, uważamy to za oczywiste, ale tego nie można uważać za oczywistość w zbyt wielu miejscach na świecie”.

Chris Lewis, były komisarz OPP, komentował: „Myślę, że stwarza to w społeczeństwie wrażenie, że policja jest upolityczniona, a tak nie powinno być”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net